

## Oświadczenie burmistrza Tyczyna

w sprawie artykułu Anny Janik „Były prezes Eko-Strugu walczy z burmistrzem w sądzie pracy” opublikowanego w nr 243, wydanie 0, GC „Nowiny z dnia 14-16 grudnia 2012

**Artykuł pod ww. tytułem jest tendencyjny, oparty na nieprawdziwych, bądź niesprawdzonych informacjach, zawiera kłamstwa i pomówienia pod adresem burmistrza Tyczyna.** Narusza moje dobra osobiste, poniża mnie w oczach opinii publicznej, burzy spokój społeczny i szkodzi interesom Gminy Tyczyn, w szczególności jej wizerunkowi.

Jestem zdziwiony, że redakcja GC „Nowiny” uznała za stosowne ten artykuł zamieścić **nie posiadając niezbędnych informacji, opierając się wyłącznie na wypowiedziach byłego prezesa Eko-Strugu i anonimowego radnego.** Ubolewam, że w gronie redaktorów GC „Nowiny” są takie osoby, jak autorka artykułu, postępujące wbrew etyce dziennikarskiej i podstawowym zasadom dziennikarskiego profesjonalizmu. Ja dziennikarzy nie unikam i chętnie się z nimi spotykam we wzajemnie uzgodnionych terminach.

**Zmiany zarządów spółek** (w tym prezesów), bądź rad nadzorczych **to zjawisko normalne, nie stanowiące żadnej sensacji, gwarantowane przez prawo właściwym organom spółki.** Zarząd spółki może być odwołany w każdym czasie i w każdym czasie może złożyć rezygnację.

**Tymczasem z artykułu wynika, niczym nieuzasadniona i z góry założona, prymitywna teza, iż zły burmistrz, zwolnił znakomitego prezesa spółki Pana Józefa Cisło, bez żadnego uzasadnienia, aby zrobić miejsce partyjnemu koledze, czyniąc na dodatek szkodę gminie.**

Już w tytule artykułu znajduje się stwierdzenie fałszywe, jakoby były prezes walczył z burmistrzem Tyczyna w sądzie pracy. Otóż **burmistrz nie jest pracodawcą prezesa spółki;** tym pracodawcą jest spółka Eko-Strug. Kwestie umowy o pracę byłego prezesa spółki, zawartej ze spółką, zostaną rozstrzygnięte zgodnie z przepisami prawa pracy. **Nie walczyłem, nie walczę i nie zamierzam walczyć z byłym prezesem Eko-Strugu.**

**Pan prezes Józef Cisło zna dokładnie powody swojego odwołania, a mimo to twierdzi, że do jego pracy nikt nie miał zastrzeżeń.** Chcę, aby te powody poznała również opinia publiczna.

Pan prezes został odwołany dlatego, że **nastąpiła konieczność zmiany strategii działania spółki,** gdyż dotychczas stosowna przez byłego prezesa strategia wyczerpała swoje możliwości. **Jej kontynuowanie zagrażało działalności i rozwojowi spółki,** podmiotu o szczególnym charakterze - użyteczności publicznej, który w sposób ciągły i nieprzerwany ma świadczyć usługi komunalne (dostawa wody i odprowadzanie ścieków) mieszkańcom. Jak przyznał były prezes podczas posiedzenia rady nadzorczej **korzystna dotychczas sytuacja finansowa spółki, wkrótce może się diametralnie zmienić na niekorzyść.** Prezes Józef Cisło niestety nie był w stanie dotychczasowej strategii zmienić.



**Konflikt z rzeszowskim MPWiK-iem nie był – jak twierdzi były prezes – rzekomy, ale faktyczny i długotrwały, szkodliwy dla spółki Eko-Strug. Pan Józef Cisło z uporem próbował ten konflikt eskalować, wbrew logice i rozsądkowi. Są na to dokumenty i świadkowie. Obrona przez byłego prezesa droga „walki w interesie gminy” w sądach, zakończyła się fiaskiem. Falszywe są jego twierdzenia, że na usługi Eko-Strugu nie było ani jednej skargi. Można pogratulować byłemu prezesowi dobrego samopoczucia i braku krytycyzmu. Są dowody na to, że sytuacja kształtowała się odmiennie, niż zostało to przedstawione w artykule red. A. Janik.**

W decyzjach jakie podejmuję jako burmistrz kieruję się dobrem naszej wspólnoty samorządowej, zasadą racjonalności i obiektywizmu. Opieram je na faktach, a nie na insynuacjach i sugestiach, koleśiostwie i układzikach. **Każdy sędzi według siebie anonimowy panie radny. Nie tylko były prezes Cisło, ale również ja i obecny prezes spółki jesteśmy osobami bezpartyjnymi.** Prawdą jest, że w ostatnich wyborach do sejmiku zarówno ja, jak też nowy prezes, startowaliśmy z list PSL. Dowiedziałem się o tym z artykułu. Fakt ten zatem nie miał i nie mógł mieć żadnego znaczenia w niniejszej sprawie. **Nowy prezes nie był też moim znajomym z klubu PSL. Do żadnego tego rodzaju klubów nie należałem i nie należę.**

Warto wiedzieć, że **na 14 pracowników spółki Eko-Strug, 7 pracowników to osoby ze sobą rodzinnie powiązane, w tym dwie osoby to bliska rodzina byłego prezesa. Burmistrz Tyczyna nie zatrudnia w gminie i jej placówkach żadnego członka rodziny, krewnego lub powinowatego.** Gdybym kierował się wmawianym mi koleśiostwem, to korzystnych dla siebie zmian dokonałbym po wygranych wyborach, a nie czekał dwa lata np. na odwołanie prezesa komunalnej spółki. To właśnie ów anonimowy radny i jego przyjaciele wymieniają zasadę realizując. Przykłady są znane.

Aby wiedzieć, jak przedstawia się sytuacja spółki kierowanej przez byłego prezesa nie potrzebowałem chodzić do niego w odwiedzin, to pan prezes przychodził do mnie na moje wezwanie lub z własnej inicjatywy. Dziwię się również, że kierownik zakładu pracy jakim był pan prezes, zobowiązany do przestrzegania przepisów prawa pracy, **przez 6 lat - myślę, że teoretycznie - nie był na urlopie „bo tyle było spraw”.** Świadczy to dobitnie o jego umiejętności organizacji własnej pracy.

Pragnę podkreślić, że **nie kwestionowałem i nie kwestionuję zasług i osiągnięć pana prezesa. Przyczyny jego odwołania z funkcji przedstawiłem powyżej.** O odwołaniu nie stanowił zatem brak zasług. O przyczynach odwołania prezesa Józefa Cisło została poinformowana Rada Miejska w dniu 14 grudnia br., tj. na najbliższym posiedzeniu po decyzji rady nadzorczej spółki.



Burmistrz Tyczyna  
dr Jan Hermaniuk

Tyczyn, dnia 15 grudnia 2012